

## Wystąpienie z okazji promocji książki *Miejsca i Sztuka. Choryń, 7.09.2018*

Kiedy zapytamy przypadkowego mieszkańca Ziemi Kościańskiej czy Wielkopolski, z czym kojarzy mu się Choryń, zapewne wielu odpowie DANKO. Mniej liczni wymienią nazwisko Mickiewicza, jeszcze mniej liczni Taczanowskiego. Czy to dużo, czy mało? Pytanie jest z tych retorycznych, bowiem Choryń to zdecydowanie więcej. Dzisiejsza nasza obecność na promocji książki poświęconej tej właśnie miejscowości, jest tego dowodem.

Pobyt Mickiewicza w naszych okolicach niewątpliwie przyczynił się do zapisania Choryni na kartach dziejów literatury i historii. To tutaj zrodził się zamysł, a być może i strofy „Reduty Ordon”. Ale ilu z nas zna ten utwór na pamięć? Ilu byłoby w stanie powiedzieć kim był Ordon? 1863 rok i kolejny zryw narodowy, spowodował, że za broń chwycił Edmund Taczanowski, zapalony i szczerzy demokrat, a przy tym wierny syn tej ziemi. Skazany za udział w postaniu na karę śmierci, dopiero po latach uniewinniony, wrócił schorowany do Choryni. Tutaj zmarł i został pochowany. Lecz ile dzisiaj wiemy o tym wielkim bohaterze i jego losach? Wreszcie DANKO, największa w Polsce spółka zajmująca się hodowlą zbóż. Co jednak robi w Choryni, skoro jej założyciel Aleksander Janasz swe prace zainicjował pod Radomiem? Załedwie te trzy pytania niech będą odpowiedzią na pytanie o naszą wiedzę na temat Choryni.

Książka, z której powodu spotykamy się w dniu dzisiejszym, jest odpowiedzią na te dociekania. W swej pracy dr Emilian Prałat spróbował przybliżyć nam wszystkim dzieje tej wyjątkowej miejscowości. Uczynił to przez zaprezentowanie jej historii, postaci z nią związanych, piękna zabytków, które choć może nie tak spektakularne, jak w innych zakątkach Polski, to jednak zachwycają swą rodzimością i związkiem z historią Ziemi Kościańskiej. Piąty tom z serii *Miejsca i Sztuka* porusza nie tylko kwestie estetyczne i zabytkoznawcze, ale dotyka tematów trudnych, czy przez wiele lat budzących emocje, jak chociażby słynnej „sprawy choryńskiej” związanej z jej sprzedażą przed ponad wiekiem. Niepublikowane dotychczas materiały źródłowe rzucają światło na tamte wydarzenia. Historia nigdy nie należała do tematów łatwych i jednoznacznych. W tej książce o sprawach trudnych i wymagających, mówi się w sposób przystępny i nieoceniający. Dzisiaj, kiedy historia tak często bywa

naginana do koniunkturalnych celów, takie spojrzenie, obiektywność i rzetelność naukowa są niezwykle cenne. Ufam, że zostaną one docenione.

Naszą tożsamość budujemy w oparciu o pamięć historyczną. Z jednej strony poprzez dzieje powszechne czy ogólnopolskie wydarzenia, takie jak wybuch zwycięskiego powstania wielkopolskiego, z drugiej jednak trzon tożsamości stanowią lokalni bohaterowie i wybitne jednostki, które zdolne były poderwać i zgromadzić wokół siebie tłumy. Na przykładzie Choryni doskonale się to uwidacznia. Mieszkańcy miejscowości mogą być dumni z wkładu, jaki ich przodkowie, jaki ich wspólnota, wniosła dla dziejów Ziemi Kościańskiej. Przywołać wystarczy wspomnianego wyżej Taczanowskiego czy wielu powstańców wielkopolskich, jacy z tej miejscowości wyruszyli by walczyć o swoją małą ojczyznę.

Seria *Miejsca i Sztuka* dra Prałata na stałe wpisała się w kulturalny pejzaż regionu. Wraz z kolejnymi tomami następne miejscowości regionu zostają odkryte przybliżone, a my możemy nierzadko z detektywistyczną wręcz dokładnością, poznać ich tajemnice i odkryć skarby. To przywilej i obowiązek. Przeszłość szybko odchodzi w niepamięć. Dr Prałat swoimi książkami chce ją zatrzymać, byśmy wszyscy mieli szansę na moment przenieść się w świat, którego świadectw z dnia na dzień jest coraz mniej i byśmy poczuli autentyczną dumę z miejsca, w którym przyszło nam żyć i pracować.

Dzisiejsza promocja to święto tej miejscowości i tej społeczności. I dodajmy, że święto odmienne, jak każda poprzednia uroczystość towarzysząca książce. Ze szczególnym uznaniem Powiat Kościański spogląda na działania dra Prałata, nie tylko jako społecznego opiekuna zabytków, ale także jako na organizatora wyjątkowych wydarzeń kulturalnych. Jednym z nich jest dzisiejsza promocja. Za ten trud i determinację, która tak wielu nam daje okazję uczestniczenia w wyjątkowych spotkaniach, chciałbym podziękować. Cieszę się zarazem, że Powiat Kościański ma swój udział w wydaniu także tej książki. Drugim powodem do radości jest rok, w którym obchodzimy stulecie wybuchu powstania wielkopolskiego i rocznicę odrodzenia Polski. Dzięki tak wielu elementom dzisiejszego spotkania pamięć o tamtych wydarzeniach jest żywa i obecna. To wartość dodana, która towarzyszy książce i powoduje, że mamy okazję uczestniczyć w tych radosnych rocznicach.

Mam nadzieję, że niebawem spotkamy się w kolejnej miejscowości by także ją odkryć, by zachwycić się jej pięknem, by na nowo spojrzeć na to, co

wydawałoby się nam dobrze znane. Ufam, że autorowi nie zabraknie sił i determinacji, jak również grona życzliwych i gotowych do wsparcia osób, czego z serca życzę doktorowi Prałatowi, Państwu natomiast życzę w pierwszym rzędzie wciągającej lektury oraz niezapomnianego wieczoru w pięknej Choryni.